

JANOSIK

Jest zimno na ulicach, a demony tańczą
Jest zimno na ulicach, a demony tańczą sambę
Złe słowo o rodzicach, to przestanie być zabawnie
Na moim brzuchu blizna bo kiedyś prawie umarłem
Ja jestem w Wadowicach modłę się przed Janem Pawłem
Widziałem spadającą gwiazdę w miejscu gdzie
się kitra rzeczy, gdy psy wpadają na klatkę
Uważaj co mówisz głupki gadają jak paple
Mordo pomyśl jak zarobić, nie jak zabrać ją na randkę
To dla tych od szóstej i dla tych do szóstej
Stare koleżanki mnie błagają o podwózkę, ale
nie ma dla nich miejsca mimo tego, że są puste

Piach deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Pod górę jak Janosik
Piach deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Pod górę jak Janosik

Wszystko dla rodziny,
już niczym się nie martw, jak coś to coś wymyślimy
Widziałem góry, widziałem doliny, nie
boję się wichury i nie boję się lawiny
Już nie boję się gróźb, jeśli to nie klub to omijam tłum
Wolę mieć garstkę przyjaciół wiedząc, że żaden to tchórz
Nawet stojąc w nowych ciuchach mamy w sobie stary ból
Nawet chodząc w nowych butach mamy w sobie stary bunt
Parę lat temu biła nas policja, dzisiaj tracę pamięć, gdy ktoś pyta o nazwiska
Olej to co napisał o nas pismak,
jeśli chcesz znać prawdę to mnie spytaj, mówię
Parę lat temu biła nas policja, dzisiaj tracę pamięć, gdy ktoś pyta o nazwiska
Olej to co napisał o nas pismak,
jeśli chcesz znać prawdę to mnie spytaj, Borys

Piach deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Pod górę jak Janosik
Piach deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Pod górę jak Janosik
Piach, deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Piach, deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Raz, dwa, hej!

Piach deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Pod górę jak Janosik
Piach deszcz, śnieg prosto w oczy
W kraju gdzie każdy knuje, jak zarobić
Po swoje będę szedł tak długo, jak mam nogi
Pod górę jak Janosik

Muzyka: Borys Przybylski / Łukasz Golec / Paweł Golec
Słowa: Borys Przybylski